Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 25 października 1929 Cena egzemplarza 20 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu:
miesięcznie —·90 Zł.
kwartalnie 2·70 „
półrocznie 5·40 „
rocznie 10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie 1 zł.
kwartalnie 3 „
półrocznie 6 „
rocznie 12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . 260 Zł.
1/2 strony . . . 130 „
1/4 „ . . . 75 „
1/8 „ . . . 40 „
1/16 „ . . . 20 „
1/32 „ . . . 10 „
Przed tekstem 100% drożej.
Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki.

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza. Godziny przyjęć: od 11—13 i od 16—18. Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 38. Adres Redakcji i Administracji: ul. Wałowa l. 19. Rok IV.

Akademja poselska B. B. W. R. w Tarnowie.

W niedzielę dnia 20 października wypełniła się wielka sala Sokoła po brzegi doborową publicznością, nietylko naszego grodu, ale i okolicznych miasteczek i wsi, aby wysłuchać referatów politycznych i gospodarczych posłów klubu pracującego aktywnie nad odbudową Polski w sejmie, w którym większość pracuje nad podkopaniem podwalin naszej państwowości.

Jeszcze nigdy nie widzieliśmy w sali Sokoła takiej ilości ludzi.

W spokoju i skupieniu wysłuchano referatów posłów i uchwalono szereg rezolucji świadczących, że większa część społeczeństwa jasno patrzy na akcję trzechletnią rządu i widzi, wiele dobrego zdziałały wysiłki obecnych kierowników nawy państwowej.

Nie wiele pomogą tutaj krakania opozycjonistów odsuniętych od żłobu, z którego żarłocznie czerpali i którzy uważali skarb Państwa za swoją kasę. Tłuste ich lata minęły bezpowrotnie.

W ostatnim numerze Piasta pan poseł Brodacki „w znanej swej prawdomówności“ napisał artykuł „Wymowa cyfr“, w którym chce udowodnić swoim czytelnikom, że obecny rząd przy coraz wiekszym budżecie coraz mniej daje na rolnictwo. Fakta olbrzymich inwestycji także dla rolnictwa (weźmy tylko pod uwagę Fabrykę w Mościcach obok Tarnowa) pana Brodackiego nie interesują. A jakież to inwestycje robił rząd Pasko-Piasta dla rolnictwa. A jakież to zapomogi pobierał małorolny? **Pobierali zapomogi, lecz nie małorolni, ale ci co stanowili gwardję przyboczną owego niesławnej pamięci rządu, za którego czasów inflacja zniszczyła i wyczerpała siły finansowe i gospodarcze kraju.** Za rządów tych, którzy dziś w Piaście piszą o „Wymowie cyfr“ niesmaczne banialuki, prosperowała jeno **maszyna drukująca asygnaty państwowe, które już podczas samego druku traciły na swej wartości** a któremi dzisiejsi krytycy **bez żadnej kontroli szafowali.**

Niechaj mi czytelnicy darują tę zmiankę nie mającą z Akademją nic wspólnego, ale czytając po wysłuchaniu rzeczowych referatów najtęższych umysłów w Polsce, przypadkowo Piasta i przeglądając niewymowną wymowę cyfr pana Brodackiego, z ubolewaniem myślę o tych czytelnikach, którzy mając jeszcze zaufanie do „swoich ludzi“, czytają brednie demagogicznego działacza, nie wiedząc, że arytmetyka takich artykułów nie jest ścisła, gdyż pisana zajadłem piórem zaślepionego partyjnika. Chciałbym tych wszystkich biednych czytelników „Piasta“ poprosić do sali Sokoła, aby wysłuchali referatu politycznego posła Dyboskiego a szczególnie gospodarczego prof. dr. Adama Krzyżanowskiego, który jako najznakomitszy umysł ekonomiczny w Polsce, operował argumentacją rzeczową a nie frazesami panów z Piasta.

Akademję zagaił prezes tarnowskiego koła B. B. W. R. p. dr. Skowroński, który wygłosił następujące przemówienie:

Witam serdecznie szanownych Państwa i witam wszystkich przybyłych Panów posłów.

Dziękując za liczny udział w zgromadzeniu dzisiejszem **i otwierając je** imieniem Rady Pow. BBWR., której staraniem przyszła do skutku świetna dzisiejsza Akademja Poselska, przemówię tylko słów parę.

Spokojny obserwator życia politycznego naszego — nawet ten, który się ogranicza tylko do gazet, przyzna, że coś się święci na jesiennej sesji sejmowej, która ma być zwołana.

Marcowa Konstytucja, która rewizję swą przewiduje już w swem własnem łonie, okazała się tworem pospiesznym, niedoskonałym, nie odpowiada interesom państwa naszego pod względem politycznym, społecznym i narodowościowym i musi być zmieniona. **Inne Państwa, jak widzimy, pracują** ciągle nad zmianą swej konstytucji, choć mają tradycję wiekową swych obywatelskich swobód i swego niepodległego politycznego bytowania. Znoi się nad naprawą konstytucji starej Hiszpanji Primo de Rivera, Mussolini szereg lat organizuje i montuje ustrój polityczny wielkich Włoch, mała Austrja wnosi nowy projekt konstytucji odwracając oblicze swe od wszechwładnego na gotyckim swym ratuszu socjalizmu, król Jugosławji narzuca konstytucję. **Rząd Marszałka Piłsudskiego w ciszy i bez reklamy przygotował projekt naprawy konstytucji.** Wielki ten mąż, dla nas opatrznościowy, chce rewizji konstytucji dokonać jak najprędzej, by ustrzec kraj od możliwych po jego najdłuższem życiu wstrząśnień.

Stronnictwa odrzucają podaną do zgody przez rząd prawicę i dłoń do pracy. Pracuje Świtalski — doznaje sromotnej rekuzy od stronnictw — dostaje ją także BB., względnie jego Prezes.

Na uprawnienie i ujednostajnienie **praw budżetowych** stronnictwa nie zgadzają się.

Oddaleni od rządów polityczni przywódcy — straciwszy wpływ na lud i grunt pod nogami — pozbawieni programu, choć brak jego rządowi zarzucają, za dobrze widząc swą bezsilność wobec moralnej potęgi i materjalnego oparcia u ludu postaci Marszałka Piłsudskiego — po pismach i wiecach dają wyraz swej wściekłości. Do walki niby się szykują, a bitwy się boją i wymyśliwszy sobie wygodnego straszaka, że rząd chce obalić ideę demokr. rządów i najfałszywiej w świecie zidentyfikowawszy zasadę parlamentaryzmu i zasadę demokracji — wpajają w tłumy, **że w Polsce zagrożona jest idea demokratyczna,** jak gdyby demokracja to PPS., lub Narodowa demokracja lub ciągle jeszcze niepewny, co ma robić — Piast.

Tymczasem w lwiej części społeczeństwa rośnie zaufanie do rządu Marsz. Piłsudskiego i jego poczynań. Obserwacja jego postępowania od dni majowych 1926 **utrwala w społeczeństwie przekonanie, że to jest istotnie najczystszy z dotychczasowych rządów i najlepszy.** Znękane rozdzieraniem go na wszystkie strony przez menerów partyjnych, społeczeństwo chce mieć raz spokój— nie chce już słuchać czczych słów o zagrożonej demokracji, lecz pragnie zapewnienia Państwu egzystencji na zewnątrz a na wewnątrz spokoju, porządku i możności zarobkowania.

Stronnicy i sympatycy BBWR. rosną w liczbie wszędzie — rosną i potężnieją w Tarnowie, czego widzianym dowodem ostatnie do Rady wybory.

Blok ten jedyny ofiaruje Państwu pozytywną pracę — inne stronnictwa **ograniczają się do destrukcyjnej negacji i krytyki tego wszystkiego, co pochodzi od obecnego rządu.**

Ponieważ sesja sejmowa się zbliża i rząd musi wobec tego, co podczas wakacji zaszło, **zająć zdecydowane** stanowisko — społeczeń-

stwo samo domaga się tego, widząc bezowocność próżnych dąsów bezsilnych partyjnych przywódców i agitatorów — **dzisiejsza akademja ma podwójny cel.**

Ma Państwu przedstawić, **jaka jest sytuacja kraju** na zewnątrz, po konfer. w Genewie, postanowionej ewakuacji Nadreni, po wywyższeniu poselstwa angielskiego w Polsce do ambasady i jakie jest jego **gospodarcze położenie wobec** znanej ciasnoty na rynku pieniężnym.

Drugi cel to zbliżenie się do Was Państwo posłów Bloku BBWR., do wyborców, do członków BBWR. i tych co po dzisiejszem zebraniu jego członkami będą. Ta wizyta posłów ziemi krakowskiej do miasta Tarnowa, pierwszego po Krakowie w zachodniej Małopolsce, to pozdrowienie dla Was — to zbliżenie się Krakowa do ziemi tarnowskiej, posłów krakowskich do posłów naszych.

Toteż spełniam miły bardzo obowiązek i witam Was Panowie posłowie ziemi krakowskiej w naszym grodzie Tarnowskich — witam Was serdecznie i dziękuję Wam za Wasze przybycie, **szczęśliwy i dumny się czuję, że to świetne dzisiejsze zebranie mogę** otworzyć i że przychodzi ono do skutku staraniem tutejszej Rady powiatowej BBWR.

Dziękuję Panom imieniem własnem, jako Prezes tutejszej Rady pow. BBWR. i imieniem zgromadzonych. Specjalnie zaś niech mi będzie wolno się zwrócić **z serdeczną podzięką szacunku do Ciebie Panie profesorze Krzyżanowski, że nie szczędziłeś** zdrowia i trudu, by dać nam usłyszeć Twe słowo, które samo tłumy słuchaczy ściągnęło. **Jako dawny Twój uczeń, a iluż ich tu jest** w Tarnowie, niech mi będzie wolno znowu posłuchać **Twego — z wielkiej katedry uznanej wiedzy teoretycznej** i fachowego znawstwa **płynącego słowa.**

Panowie i Panie! Przyświeca nam tu zebranym jedno tylko hasło — dobro naszej ojczyzny, dla której konstytucja jest koniecznością.

W tej chwili myśli nasze zwracają się do dwóch wielkich włodarzy naszej nawy państwowej i taktycznych wykonawców władzy, do naszego kochanego Prezydenta Rzeczpltej Polskiej Ignacego Mościckiego i jego Ministra Wojny, I. marszałka Polski, I. strzelca i legjonisty, wodza i moralnego reprezentanta uosobienia ideału człowieka, obywatela i męża stanu Józefa Piłsudskiego. Bądźmy przekonani, że spokój i wytrwałość I-go siła niezłomna II. przyniosą nam nową konstytucję i uratują kraj od rozbicia zewnętrznego i wewnętrznego.

Ufni w to — zaczynając dzisiejsze zebranie, wnieśmy okrzyk — Prez. Najjaśniejszej Rzeczpltej Ignacy Mościcki i Marszałek Józef Piłsudski niech żyją!

Po przemówieniu dr. Skowrońskiego wybrano przewodniczącym Akademji radcę inż. Rajcę, zaś na sekretarza prof. Pogodę.

Pan inż. Rajca udzielił głosu posłowi dr. **Dyboskiemu** z Krakowa.

Z przyjemnością i radością, rozpoczął swe przemówienie poseł Dyboski, przyjechałem do Tarnowa, do tego miasta, które w odrodzonej Polsce rozwija się w iście amerykańskim tempie z jednej strony dzięki olbrzymiej fabryce Państwowej budującej się w Mościcach, z drugiej dzięki niezmordowanej energji i inicjatywie mieszkańców tego starego grodu, którzy tak wyrobienie politycznym jak i sprężystością mogą służyć za przykład innym miastom.

Będę mówił wyłącznie o polityce, pozostawiając referat gospodarczy prof. Krzyżanowskiemu, który jako najwybitniejszy fachowiec w dziedzinie ekonomicznej i finansowej skrystalizuje rzeczowy obraz stanu gospodarczego Polski.

Muszę stwierdzić, że po przewrocie majowym w życiu politycznym naszego Państwa nastąpiły wielkie zmiany i to zmiany na lepsze. Zdawałoby się bowiem, że przewrót majowy zrazi zagranicę do Polski, że polityka obcych mocarstw względem naszego Państwa będzie ostrożniejsza, a tymczasem rządy pomajowe umocniły mocarstwowość Polski, zbudziły zaufanie do **naszej polityki pokojowej** tak dalece, że poraz wtóry jednogłośnie zostaliśmy wybrani do Ligi Narodów. **Prasa opozycjonistyczna milczeniem lub kilku słowami zbyła ten wielki sukces naszej polityki zagranicznej,** nie mniej jest to olbrzymi sukces polityki rządowej. Rządy pomajowe nie są narażone na każdy podmuch wiatru, nie muszą się liczyć z apetytami i kluczem partyjnym i przeto mogą spokojnie prowadzić swoją politykę ugruntowania naszego bytu państwowego.

Nie małe wrażenie wywołało zagranicą to, że Polska jedna z pierwszych przystąpiła do paktu Kelloga i że na każdym kroku rząd akcentuje swoją pokojowość i chęć współżycia z sąsiadami w harmonji. A nie łatwą rzeczą dla naszego rządu było stanowisko pokojowe wobec harców niedawnych Waldemarasa i wobec napaści oficjalnych i nieoficjalnych sfer niemieckich na Polskę, mimo głoszonych pokojowych tendencji niemieckiego męża stanu ś. p. Stresemana. Sprawa korytarza jest wiecznym straszakiem, który wyciągają pewne nacjonalistyczne sfery niemieckie, w celach militarystycznych.

Również z Rosji bolszewickiej słychać pobrzękiwania bronią. Przysposobienie Wojskowe objęło tam całe społeczeństwo. Wobec takich sąsiadów i wobec ich wiecznych intryg, rząd nasz musiał wiele wykazać dobrej woli aby przekonać świat o swej niewzruszonej pokojowości.

Zagadnieniem zasadniczem w Polsce jest reforma konstytucji. Życie Państwa musi się skonsolidować, musi przestać być widownią macherek partyj i ich kłótni.

W celu przeprowadzenia tej reformy rząd zwrócił się do wszystkich ugrupowań politycznych chcąc je przyciągnąć, lecz te odmówiły współpracy.

Blok BBWR., który opracował program reformy konstytucji również zwrócił się do ugrupowań sejmowych z tym samym rezultatem. **Detetyści nie chcą pozytywnie pracować.** Reforma konstytucji jednak jest dla Polski zagadnieniem życia i jesteśmy przekonani znając siłę i charakter Marszałka Piłsudskiego że reformę tą drogą pokojową przeprowadzi.

Witany niemilknącemi oklaskami stanął przed zgromadzonymi poseł **prof. A. Krzyżanowski.**

W osądzie stosunków ekonomicznych słyszymy optymistów i pesymistów rozpoczął **prof. Krzyżanowski** jedni potępiają rząd, inni go bronią. Właściwym punktem wyjścia jest spokojne spojrzenie prawdzie w oczy. Przykre doświadczenie i eksperymenty dawnych rządów wywarły pewien wpływ na akcję ekonomiczną dzisiejszych włodarzy, który wystrzegają się błędów swoich poprzedników. Polityka gospodarcza jest bezprzecznie dziś lepsza i poprawa ta stosunków gospodarczych będzie trwała. **Polska wykazała że jest zdolną do pracy.** Rządy przedmajowe nie umiały swych zamiarów dostosować do sił i to było ich wielkim błędem. Toteż ta polityka nie przyniosła Polsce ani zaszczytu ani nie mogła podnieść prestiżu państwa zagranicą.

Kredytu nie mogliśmy otrzymać, gdyż zła gospodarka nie zachęcała obcego kapitału.

Rząd pomajowy rozpoczął sanację od stabilizacji złotego i posunięciami zdrowemi i racjonalnemi walutę trwale ustabilizował. A nie łatwe to było zadanie. Nasza sytuacja finansowa i walutowa nie stała na wyżynie naszego bohaterstwa na polach walki ani na wyżynie naszej subtelnej dyplomacji, która odnosiła zwycięstwa na arenie międzynarodowej.

Pierwszy krok w tej walce, że tak powiem wychowawczy, to przekonanie społeczeństwa o konieczności robienia oszczędności, wpojenie w niego tej pewności, że oszczędzony pieniądz już teraz nie pójdzie jak za rządów poprzednich na marne. I tak „gospodarstwo nad stan" powoli przechodziło w stan życia normalnego. — **Ustała szalona inflacja,** która była najgorszym rodzajem podatku nałożonego na społeczeństwo. Wielką więc zasługą rządów pomajowych jest ustabilizowanie waluty przez wykupienie dostatecznych zapasów złota. Budżet państwa jest zrównoważony i normalny.

Pożyczkę stabilizacyjną, którą rząd osiągnął użyto na ustabilizowanie waluty i na inwestycje.

Mimo tych sukcesów prasa opozycyjna miota kalumniami na akcję rządową i utrudnia zaciąganie pożyczek za granicą, które są niezbędne dla podniesienia życia gospodarczego w Polsce. Głoszona przez nich samowystarczalność finansowa jest poprostu absurdem.

Przez wzorową gospodarkę osiągnął rząd w roku 1927 nadwyżkę 100-miljonową w budżecie. W tym roku budżetowym tej nadwyżki nie było z powodu olbrzymich inwestycyj. Rząd miałby dwie drogi do podniesienia aktywności budżetu. Jedna to podniesienie podatków, druga to naturalny zwrost dochodów. Podniesienie podatków nie jest racjonalne, trzeba więc iść drogą naturalnego podniesienia dochodów. **A droga ta prowadzi przez pracę i oszczędność społeczeństwa.** Dobrobyt warstw pracujących zależny jest od oszczędności społeczeństwa, gdyż tylko oszczędność może przeprowadzić sanację przemysłu i handlu. Sanacja stosunków gospodarczych zależna jest nietylko od dobrej polityki rządu, ale również od dobrej woli społeczeństwa.

Bardzo ciekawą sprawę dla rzemieślników poruszył fachowo inż. **Król**, który rozwodząc się nad upadkiem rzemiosła w czasach okupacyjnych, wykazywał ile rząd pomajowy dokonał dla podniesienia stanu rzemieślniczego i jak wiele pozostaje jeszcze do zrobienia, polecając izbom rzemieślniczym zająć się gorliwie sprawami rzemieślników.

Po przemówieniu płomiennem **dyr. Strojka** na cześć budowniczego i organizatora Niepodległej Ojczyzny Józefa Piłsudskiego, zabierali głos w dyskusji pp. Boruch, Czerwiec poczem **prof. Wojciechowski** przedstawił następujące wnioski, które zostały jednomyślnie przyjęte:

1. Wotum zaufania dla Rządu
2. „ „ dla posł. B. B. W. R.
3. Rezolucja wyrażająca konieczność reformy konstytucji według projektu B. B. W. R.
4. Rezol. domagająca się regulacji płac, stabilizacji i wypłaty zaległego dodatku miaszk. dla urzędu państw.
5. Rezol. z apelem do Rządu o dostarczenie rękodzielu tanich kredytów oraz uregulowania sprawy rospisywania ofert na roboty państwowe i komunikację.
6. Rezolucję postawioną przez Ludw. Borucha robotnicy: Robotnicy domagają się od Rządu wprowadzenia ustawy o ubezpieczeniu na starość oświadczają, że zawsze trwać będą wiernie przy boku Marszałka Piłsudskiego.
7. Rezolucję domagającą się zmiany pragmatyki dla pracowników kolejowych. *K.*

Na Ratuszu.

Praca wre w całej pełni. Co drugi dzień prawie odbywają się posiedzenia Magistratu, gdzie w sposób szybki załatwiają sprawy bieżące. Obecnie dał p. burmistrz zlecenie obliczenia całego majątku miasta. Obliczenie mają wykonać asesorzy Rajca i Mikoś w najbliższych dniach.

Pan burmistrz Dr. Skowroński bawił we Lwowie celem uzyskania dalszych pożyczek na budowę rzeźni. Wyjazd ten dał pozytywne rezultaty i tak Zakład Ubezpieczeń dla Pracowników Umysłowych dał natychmiastową pożyczkę 100,000 zł. przez Kasę Oszczędności a przyrzekł dostarczyć jeszcze 1,500 tysięcy zł. po uprzednim porozumieniu się z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej i to w marcu przyszłego roku.

Galicyjska Kasa Oszczędności prolongowała płatność rat długu przedwojennego, zaś Powszechny Bank Związkowy odmówił udzielenia pożyczki. W Zakładzie Ubezpieczeń od Wypadków przyobiecano 250,000 zł., uzależniając tą pożyczkę od zezwolenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

W tej sprawie bawił w Tarnowie w czwartek dyr. Zawadziński w celu oglądnięcia objektów, na których dług ma być zaintabulowany.

We czwartek wyjechał burmistrz Dr. Skowroński do Warszawy w sprawie omówienia z miarodajnemi czynnikami sprawy pożyczki długoterminowej. K.

Sylwetki radnych.

Inż. Edward Okoń ur. w Radomyślu nad Sanem w roku 1884, ukończył szkoły średnie w Krakowie poczem studjował budownictwo i architekturę na wydziale politechnicznym we Lwowie. Pracował u prof. inż. Lewińskiego, poczem w r. 1913 osiada w Tarnowie, pracuje początkowo z arch. Mikosiem, poczem samodzielnie. Oryginalne i trwałe jego budowle zyskują wielkie uznanie. Do najważniejszych przez niego wykonanych budowli należą: Warstaty kolejowe i kolonje w Nowym Sączu i w Tarnowie, Seminarjum żeńskie S. S. Urszulanek, św. Jadwigi, św. Kingi i budynek handlowy Składnicy w Mościcach.

Od najmłodszych lat pracuje inż. Okoń społecznie, jako akademik w T. S. L. w kole rob. im. Bowelowskiego i w Pomocy Przemysłowej. Jako prezes stow. właścicieli nieruchomości, członek komisji dyskontowej Banku Polskiego, jako nauczyciel w szkole dokształcającej dla stolarzy oraz kursów dla malarzy i cieśli poświęca się inż. Okoń użyteczną swą pracą dla dobra społeczeństwa.

Dyr. Józef Gładyszowski urodzony w Tarnopolu w r. 79, do gimnazjum uczęszczał w Przemyślu, wydział prawniczy kończył we Lwowie, zaś filozoficzny w Krakowie. Poświęcał się zawodowi profesorskiemu.

Przez lat 19 uczył w gimnazjach: w Nowym Sączu, Jaśle, Tarnopolu, Krakowie i Tarnowie. Poczem obejmuje kierownictwo krajowej szkoły kupieckiej 2 klasowej, którą zamienia w krótce na 3 klasowy zakład średni. Pod jego kierownictwem Szkoła Handlowa średnia w Tarnowie zyskuje sobie uznanie w całej Polsce.

Przez 4 lata był dyr. Gładyszowski dyr. Składnicy Kółek Rolniczych. Jako prezes Kasyna przyczynił się wielce do rozwoju tej polskiej placówki kulturalnej w Tarnowie. W Powiatowej Radzie B. B. W. R. piastuje godność skarbnika.

W nowej Radzie wybrano dyr. Gładyszowskiego do komisji rewizyjnej, gdzie jako fachowiec zdziała wiele dobrego dla miasta.

Dyr. Adolf Kargól urodzony w Krośnie w 86 roku, do gimnazjum uczęszczał w Dębicy. Wydział filozoficzny kończył w Krakowie. Był profesorem w Brzesku, Białej i Tarnowie, poczem został dyrektorem gimnazjum w Tarnowie.

Pracuje od wielu lat w organizacjach zawodowych. Jest założycielem Związku Naprawy Rzeczpospolitej w Tarnowie, prezesem Oddziału strzeleckiego w Tarnowie oraz członkiem Komitetu Powiatowego P. W. K.

Wizyta Wojewody Kwaśniewskiego w Tarnowie.

We czwartek bawił w Tarnowie pan Wojewoda Kwaśniewski, który przybył z naczelnikiem wydziału samorządowego p. Osieckim w celu zwiedzenia instytucyj użyteczności publicznych a w szczególności nowo budującej się rzeźni.

Pan Wojewoda w tow. radcy Osieckiego, starosty Marossanyiego, wiceb. Dr. Mütza i radcy Chwalibińskiego zwiedził starą rzeźnię i stwierdził, że znajduje się w tak opłakanym stanie sanitarnym i higienicznym, że ubój bydła w tej rzeźni staje się wprost niemożliwością.

Olbrzymie zabudowanie nowej rzeźni oraz planowość każdego objektu zadowoliły p. Wojewodę, czemu dał wyraz oprowadzającym Go inżynierom Kulce, Eichhornowi i Müllerowi.

Po zwiedzeniu rzeźni bawił p. Wojewoda czas dłuższy w Radzie Powiatowej, poczem zwiedził jeszcze szpitale i zakłady miejskie. —a

Sprawa urzędnika Poppera.

Prokuratorja tarnowska zażądała od Magistratu aktów w sprawie nadużyć buchaltera elektrowni Poppera.

Dworzec autobusowy.

Jak się dowiadujemy, pewna firma benzynowa składa ofertę wybudowania własnym kosztem stacji autobusowej na Burku wzamian za pozwolenie urządzenia tam oraz w kilku miejscach Tarnowa stacji benzynowej. Mamy nadzieję, że Magistrat okazję tą wykorzysta i tak nareszcie powstanie na świetnym na ten cel placu stacja autobusowa. Koszta budowy mają wynosić 50.000 zł. —a

Oszust w mundurze majora.

Od kilku dni gościł w naszym grodzie młodziutki major sztabu udekorowany licznemi orderami i budził zachwyt wśród płci pięknej. Jednak czynnikom bezpieczeństwa publicznego wiek świetnego majora i ilość dekoracyj wydały się podejrzane i w środę na ul. Krakowskiej oficer będący w służbie z podoficerem żandarmerji zażądali od majora sztabu legitymacji.

Legitymacji nie miał, więc poproszono go na komendę miasta.

Świetnie udekorowany major okazał się zwykłym oszustem polującym na łatwowierne panie i ich posagi, pozatem naciągaczem przeróżnych firm.

Znaleziono przy nim legitymację na nazwisko majora Rozmarynowskiego. Legitymacja była sfałszowana. Przyznał się, że się nazywa Manjak, jest kapralem rezerwy a z zawodu szewcem. Jakoś ten fach ma predestynację do mistyfikacji wojskowych. W notatniku, który znaleziono przy nim znajdują się nazwiska różnych narzeczonych obiecującego młodzieńca.

Jedna z tych narzeczonych miała nawet w tych dniach dać p. „majorowi“ 4 tysiące zł. na zakupienie mieszkania.

Pozatem wyłudził podejrzany ten osobnik od złotników tarnowskich towary za kilkaset złotych. —a

Dziewięcioletnie dziecko powiesiło dwuletniego brata.

Na ulicy Lwowskiej u przekupki Cyli Dorf, która wyszła z domu, pozostawiając troje dzieci, zdarzył się tragiczny wypadek, który spowodował śmierć dwuletniego dziecka.

Dzieci znajdujące się bez opieki, poczęły się bawić i przy zabawie założyła dziewięcioletnia córka Cyli Dorf sznur na szyję swego brata, wieszając ją na oknie. Kiedy matka wróciła do domu, zastała już zimne zwłoki dziecka. —a

Kronika.

MIESIĘCZNE ZEBRANIE Tow. ogrodniczego odbędzie się w sobotę 26 października 1929 o godz. 6 wieczorem w szkole im. Brodzińskiego. Referat wygłosi P. Nauczycielka ze szkoły ogrodn. Na premję rozdane zostaną piękne chryzantyny.

MORDERSTWO. Dnia 21.X 1929 r. Franciszek Skorupa z Tarnowa został w godzinach wieczorowych zastrzelony przy swoim domu przez swego zięcia Bolesława Bieszczada z rewolweru i został trafiony w okolice lewego płuca skutkiem czego na miejcu zmarł. Franciszek Skorupa i tegoż żona Salomeja żyli w niezgodzie z zięciem Bolesławem Bieszczadem i na tem tle bywały między nimi kłótnie z tego też powodu został zastrzelony. Bolesław Bieszczad i tegoż żona Jadwiga zostali oddani do dyspozycji władz sądowych.

Powiatowa Kasa Chorych w Tarnowie.

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Tarnowie posiada duże zaległości u pracodawców i to nietylko bieżące, ale i z lat poprzednich, które dotychczas nie zostały wyrównane. Niektóre z nich sięgają kilku, a nawet kilkunastu tysięcy złotych.

Ponieważ w międzyczasie Kasa musiała i musi świadczyć gotówką na rzecz ubezpieczonych, a innego prócz składek majątku nie posiada, wobec tego zawiadamiam, że od dnia 1-go listopada b. r.

nie będę udzielał żadnych ulg w spłatach, ani przyjmował weksli, które przeważnie nie mają pokrycia bankowego.

Dotychczasowe zaległości będę ściągał w drodze egzekucji sądowych i administracyjnych. Równocześnie zaznaczam, że po myśli Art. 79 ust. z 19.V. 1920 r. środki prawne (rekursy, zażalenia) nie mają mocy wstrzymującej i żadnych interwencji ustnych jakoteż pisemnych w tej kwestji przyjmować nie będę.

Komisarz Rządowy:
Ryszard Zakrzewski.

BIURO ARCHITEKTONICZNE
i BUDOWLANE

INŻ. EDWARDA OKONIA

architekty w Tarnowie
ul. Żabnieńska 4a

I. piętro wykonuje: Telef. 236.
plany, kosztorysy, oszacowania, obliczenia statyczne i budowy kościołów, dworów, szkół, plebanji, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw skiepowych i wszystkich robót w zakres budownictwa wchodzących.
NADBUDOWY PRZEBUDOWY domów oraz pojedynczych mieszkań wykonuje się na dogodnych warunkach zapłaty.
OSZACOWANIA uskutecznia się dla banków i urzędu skarbowego.

Ważne dla automobilistów!

Najnowszy szlagier na rynku

tani — silny — elegancki

automobil mogący zadowolić najwybredniejszych to

ESSEX

Zastępstwo:

Inż. Bolesław Landau, Kraków

Ul. Podwale 5.

Arch. Michał Mikoś

BIURO ARCHITEKTONICZNE
i BUDOWLANE

ul. Kolejowa 5. (Hotel Polski)

Wykonuje obecnie projekty, jakoteż przeprowadza wykonanie budowli z zakresu budownictwa monumentalnego, utylitarnego, wiejskiego i kolejowego.
Sporządza plany kościołów, dworów, pałaców, plebanij, will, domów czynszowych, urządzeń wnętrz; obejmuje nadal budowle te we własne przedsiębiorstwo.
Obejmuje też nadzory techniczne wszelkiego rodzaju budowli, jakoteż zastępstwa stron jako rzeczoznawca sądownie zaprzysiężony. Prowadzi nadal bardzo bogato wyposażony hurtowny i detajliczny skład materjałów budowlanych.

W domach Spółki Mieszkaniowej przy ul. Warzywnej są jeszcze

mieszkania

1-no i 2-pokojowe z kuchnią do wynajęcia

Wiadomość u Administratora tamże.

Browar H. R. Sanguszki

poleca swoje wybory:

Zdrój tarnowski

Piwo bawarskie

Porter

Przedsiębiorstwo elektrotechniczne

BOLESŁAW SPENADEL

obecnie **ul. Wałowa 23.**

wykonuje roboty w zakres elektrotechniki wchodzące na dogodnych warunkach.

Zakłady przemysłowe

„TARNOWIANKA“

Safier i Ekstein w Tarnowie

obejmujące:

1) Fabrykę dachówek, cegieł i dren

oraz

2) Fabrykę drutu i gwoździ

polecają swoje wyroby pierwszej jakości.

WUDETA

Małopolskie Zakłady Gumowe

Centralne biura: ul. Prezyd. Mościckiego L. 1.
Skład i sprzedaż: ul. Krakowska 9. (Hotel Bristol)

FUTRA

Kto chce oszczędzić i dobrze zaopatrzyć się w futra, niechaj teraz już odwiedzi najstarszy

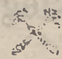
SKŁAD FUTER

Z. KÖRNERA

UL. KATEDRALNA



„SILCARBO“



Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie — Oddział w Tarnowie
UL. KACZKOWSKIEGO

poleca na zimę WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI najlepszej jakości, w dowolnych ilościach, po cenach przystępnych.

WŁOSKA SPÓŁKA AKCYJNA

POWSZECHNA ASEKURACJA W TRYJEŚCIE

„Assicurazioni Generali Trieste“

Rok zał. 1831 **Agentura w Tarnowie: ul. Brodzińskiego 28.** Rok zał. 1831

Przeprowadza wszelkie ubezpieczenia na życie, jakoteż od wypadków elementarnych na dogodnych warunkach.

Udziela wszelkich wyjaśnień w sprawie waloryzacji polis przedwojennych.

Na sezon jesienny i zimowy

Bardzo bogato zaopatrzony

Skład Ubrań

męskich i dziecinnych

pierwszorzędnej jakości poleca

I. BEIER, TARNÓW

Krakowska 1. (Hotel Bristol)

KANTOR WYMIANY

CH. i N. ABERDAM

TARNÓW, WAŁOWA 30.

sprzedaje LOSY 1-szej klasy 20-tej Loterji Państwowej.

Cena: $\frac{1}{2}$ losu zł. 20, $\frac{1}{4}$ losu zł. 10.

NADESŁANE.

POSZUKUJĘ POKOJU kawalerskiego z osobnem wejściem. Zgłoszenia w kancelarji Dra Skowrońskiego.

LAMPA kwarcowa „Hanau“ z transformatorem prawie nowa do sprzedania w Zarządzie dóbr Tuchów. Zgłoszenia listowne

DAWID BURSCHTINNER ur. 1905 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tarnów.

PRACOWITA KOBIETA posiadająca kaucję poszukuje posady kasjerki lub innego zajęcia. Wiadomość w Administracji „Hasła“ pod „Pracowita“.

POSZUKUJE się praktykanta lub praktykantki biurowej do Administracji „Hasła“. Zgłoszenia o godz. 11 w Administracji „Hasła“ ul. Wałowa 19.

RADLIŃSKI STANISŁAW unieważnia zgubioną legitymację robotniczą wydaną przez P. F. Z. A. w Mościcach.

KMIEĆ STEFAN unieważnią zgubioną legitymację robotniczą Nr. 3093, wydaną przez P. F. Z. A. w Mościcach.

GUZIK STANISŁAW unieważnia legitymację robotniczą Nr. 5314 wydaną przez P. F. Z. A.

KLICH STANISŁAW unieważnia skradzioną legitymację robotniczą Nr. 2822 wydaną przez P. F. Z. A. Mościce.

Wydawca odpowiedzialny Redaktor Jan Kulesza. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.